

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 9 Maja v. s. 1824 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Podług *Ruskiego Inw.* z d. 29 kwiet. najmilszemu wiewi mianowani kawalerami: orderu s. *Anny* 2giej klasy: członek kommissy moskiewskiego kommissoryatskiego depo 6tej klasy *Kołokołow*; zarządzający kommissyą krzemieniczuckiego kommissoryatskiego depo 6tej klasy *Altuffjew*; naczelnik oddziału kommissoryatskiego departamentu 7 klasy *Borowkow*; dyrektor ekaterynosławskiej fabryki sukienney skarbowey 6tej klasy *Dragniewicz*; i naczelnik oddziału komitetu interessow prowiantskich 8mej klasy *Pietrowski*. Tegoż orderu 3ciej klasy, etatu kommissoryatskiego Urzędnik 7mej klasy *Tamujew*; Urzędnik 6tej klasy, zostający w departamencie prowiantskim *Luczaninow*; naczelnik stoła departamentu kommissoryatskiego *Brandenburg*; i dozorca magazynow wileńskiego kommissoryatskiego kommissyonierstwa, *Puliat*.

Przez *Naywyższy Ukaz* do Kapituły orderów z dnia 9 lutego, pomocnik senackiego metrykanta, rada honorowy, *Truszkowski*, naylaskawiej mianowany kawalerem orderu s. *Anny* 3ciej klasy.

Podług *Ruskiego Inwalida* z dnia 30 kwietnia, naylaskawiej mianowani kawalerami: orderu s. *Włodzimierza* 3ciej klasy: rządca kancelaryi sekretarza stanu *Kikina*, radca kolegialny *Iwanow*. Tegoż orderu 4tej klasy: rządca kancelaryi handlowego banku państwa, radca dworu *Dorohomyżski*; zostający w ministeryum spraw wewnętrznych, radca honorowy i kamerjunker *Mordwinow*; uczony sekretarz kancelaryi ministra skarbu, radca tytularny *Kłokow*, i nadworny medyk okręgowy, radca kolegialny *Mazdorf*; orderu s. *Anny* 2giej klasy: nadworni medycy okręgowi, radcy dworu *Andrejewski* i *Dobrowolski*. Tegoż orderu 3ciej klasy, miczman 3go ekwipazu flotnego *Chromczenko*.

Ukazy Rządzącego Senatu.

O utworzeniu się kompanii Południowo-Zachodniej.

Wedle Ukazu Jego CESARSKIEJ MOŚCI, Rządzący Senat, wysłuchawszy rapportu P. Zarządzającego ministeryum spraw wewnętrznych, iż w marcu roku 1823, Jego Królewska Wysokość Naczelnic zarządzający drogami komunikacyi, przesłał do ministeryum spraw wewnętrznych podług przynależności, prośbę Koniaszego, Reczywistego Kamerhera i Senatora. *Xiążęcia Gagarina*, Reczywistego radcy stanu *Pustowskiego*, 5tej klasy *Karlewicza*, Półkownika *Sakera*, Marszałka gubernialnego mińskiego *Zenowicza* i Podpółkownika *Korsaka*; w której wyrazili, iż kodoskonalenia spławu między morzem Czarnem i Baltykiem, systematami: *Dniepru* i *Niemna*, podobu budziły ich do utworzenia kompanii akcyonistów pod nazwaniem: *Rossyyska Południowo-Zachodnia Kompania*; że zamiar kompanii zależy na zaprowadzeniu spławu sztucznego przez pośrednictwo różnych machin, na które od Rządu wydane są przywileje i na tych wodach niezaprowadzane; a że na to kompania musi podjąć znakomite wydatki, przeto ze względu na powszechno do-

bro, wyniknąć ztąd mogące, upraszali: ażeby Kompania Południowo-Zachodnia zaszczycona była *Naywyższą protekcyą*; iżby kompanii dane było wyłączne prawo przez lat 10, na używanie na wodach przez nią wymienionych tych machin, które od mechaników przez nią nabyte zostaną; ażeby w działaniach kompanii czyniona była od Rządu prawna pomoc, i żeby prawa o zniesieniu na rzekach spławnych, jazow, młynow i tym podobnych do bezzawadnego przechodzenia statkow na drogach wodnych, przez nich wskazanych, rzeczą samą do skutku przywiedzione były. Naczelnic zarządzający drogami komunikacyi przy tém zdarzeniu zaświadczał, iż prośba ta zawiera pożyteczne przedsięwzięcie. P. Zarządzający Ministeryum spraw wewnętrznych, Reczywisty Radca *Tayny* *Hrabia Koczubey*, ze swojej także strony uznaje przedsięwzięcie kompanii pożytecznem; lecz że użycie parowych i innych mechanicznych statkow i na tych systematach spławu, na których kompania prosi wyłącznego przywileju, wydane już są niektórym osobom zwyczajne przywileje, przeto, ażeby na ich osnowie zabezpieczyć prawo osób, które otrzymały przywileje, przedstawiał prośbę kompanii do Rady Państwa. Rada Państwa, przez opinią Powszechnego zebrania dnia 4 czerwca 1823 roku, która zasłużyła na *Naywyższe* potwierdzenie, znajdując, że nadanie kompanii prawa wyłącznego, o które ona prosi, przeciwi się *Naywyższemu* Manifestowi z dnia 17 czerwca 1812 roku o przywilejach, nie uznała przyzwolitćm zadosyć czynić prośbie kompanii, ale jeśli ona w utworzeniu się swém ma za osnowę *Naywyższy Manifest* dnia 1 stycznia 1807 roku, przez który pozwala się zawiązywać *towarzystwa z akcyj* za *Naywyższem* utwierdzeniem, postanowiła: iż w tym jedynie względzie, dozwolona bydy może jego exystencya, ale bez osobnego przywileju; i jeżeli akcyoniści zgodzą się na to, wtedy polecieć Zarządzającemu Ministeryum spraw wewnętrznych wyjednać *Naywyższe* potwierdzenie, zwyczajnym porządkiem, ponieważ sprawy podobnego rodzaju do Rady Państwa nie wchodzą. Tym czasem umocowany od akcyonistów kompanii, 5tej klasy *Karlewicz*, w podaney prośbie wyraził, iż kompania podjęła już wydatki na przy sposobienia do tego przedsięwzięcia, pozawierane zostały zobowiązania i już się znajduje dostateczna liczba akcyonistów dla rozpoczęcia bytności kompanii; a zatem prosił, iżby, dopóki wydanie przywileju, o który zachodzi prośba, i zostanie rozwiązana, utwierdzić tę kompanią, stosownie do *Naywyższego* Manifestu z dnia 1 stycznia 1807 roku. Biorąc za osnowę, że *Naywyższym* Manifestem z dnia 1 stycznia 1807 roku zawiązywać kompanie dozwolono, i że ta kompania w podaney nanowo prośbie nie żada żadnego prawa wyłącznego na użytkowanie ze statkow mechanicznych, których używania nabyła ona od mających na to przywilej, Zarządzający Ministeryum spraw wewnętrznych przedstawiał o tém do Komitetu PP. Ministrów z taką opinią: iż można utwierdzić tworzącą się kompanią, na osnowie wzajemnych ich zobowiązań i prawideł wewnętrznych, dozwalając jej używać nazwania: *Kompanii Rossyyskiej Południowo-Zachodniej*, z zastrzeżeniem

1) a żeby ona, jeśli nabędzie na podstawie praw od właścicieli przywilejów wyłączne prawo na używanie ich wynalazków, mogła działać mocą tych przywilejów, do czasu upłynienia postanowionego dla nich terminu. Samo przez się wypada, iż jeśli kompania nie nabędzie sposobem prawnym takich przywilejów, tedy i sama mieć nie będzie prawa, ani sama używać machin i statków, urządzonych, albo zaprowadzonych na podstawie tych przywilejów, ani drugim do tego przeskadzać. 2re) Iżby ona nie czyniła przeszkody i ścieśnienia w żadnym zdarzeniu w sprawie tak zwyczajnym, jako i takim, który przez kogokolwiek może być zaprowadzony, oprócz przywilejów, za pośrednictwem machin, albo innym jakim sposobem urządzonym. 3) Iżby kompania nadto przestrzegająca wszystkich dotąd wydanych i na przyszłość wydać się mających urzędów, do policji i wewnętrznego porządku w Państwie należących: i 4) a żeby względem zniesienia na rzekach spławnych, jazow, młynów, i tym podobnych, udawała się porządkiem ustanowionym do tych miejsc i osób, które mają główny dozór nad spławem, od których też zależeć będzie dalsze w tej rzeczy rozporządzenie. Komitet PP. Ministrów, przez dziennik dnia 11 września 1823 roku postanawiał: utworzenie wspomnioney kompanii dozwolić na podstawie przedstawienia P. Zarządzającego, wyjednawszy na to N a y w y z s z e zezwolenie; a na posiedzeniu dnia 8 stycznia roku terażniejszego oświadczonego komitetowi, że CESARZ JEGOMOŚĆ na postanowienie Komitetu zezwala. Donosząc o tém N a y w y z z e y utwierdzeniem postanowieniu Komitetu PP. Ministrów, Zarządzający ministerium spraw wewnętrznych przedstawił razem Rządzącemu Senatowi w kopji komunikowany mu od Komitetu wypis z jego protokołu z tem, azali się nie podoba w rzeczy tej uczynić należytego rozporządzenia. W pomienionym zaś wypisie z protokołów Komitetu Ministrów dnia 11 września 1823 i dnia 8 stycznia 1824 roku wyrażono: na posiedzeniu dnia 11 września słuchana była zapiska Zarządzającego Ministerium spraw wewnętrznych pod dniem 10 września z N. 4781 (z Departamentu gospodarstwa krajowego i gmachow publicznych) zapisana do protokołu Komitetu pod N. 1479, o utworzeniu Kompanii Południowo-Zachodniej. Komitet postarał się: utworzenie pomienioney kompanii dozwolić na tej podstawie, jak Zarządzający Ministerium spraw wewnętrznych przedstawia, wyjednawszy na to N a y w y z z e zezwolenie. Na sessji dnia 8 stycznia oświadczone Komitetowi, iż CESARZ JEGOMOŚĆ na postanowienie Komitetu zezwala. Komitet postanowił: komunikować to Zarządzającemu Ministerium spraw wewnętrznych dla wykonania przez wypis z protokołu, R o z k a z a l i: o przereczonem, N a y w y z z e y przez JEGO CESARSKĄ MOŚĆ potwierdzonem postanowieniu Komitetu Ministrów uwiadomić wszystkie Rządy gubernialne i obwodowe, kancelaryą wojskową wojska dońskiego, miejsca urzędowe i naczelników miasta przez Ukazy; również przez Ukazy uwiadomić PP. Ministrów, Kontrolera Państwa, Wojennych Jenerał Gubernatorów, Wojennych Gubernatorów zarządzających cywilnymi sprawami, Jenerał Gubernatorów i Wojskowego Atamana wojska dońskiego; a do Najświętszego Rządzącego Synodu, do Sanktpetersburskich i Moskiewskich Departamentow Rządzącego Senatu i do ich Zebrań Powszecznych przesłać uwiadomienia. Dnia 5 marca 1824 roku. (z 1go Departamentu).

KRÓLESTWO POLSKIE. Warszawa d. 14 maja.

Jaśnie Oświecony Xiążę Namiestnik Królewski, opuścił d. 13 rano stolicę tutejszą dla zwiedzenia Województw podlaskiego, lubelskiego i sandomierskiego. (G. W.)

ANGLIA.

Londyn dnia 28 kwietnia
(z Korrespondenta Warszawskiego)
Kilku członków parlamentu, korzystając z od-

roczenia do dnia 3 maja, udali się do Paryża w celu przysłuchania się radom w izbie deputowanych francuzkich, nad wielkiem pytaniem względem zmniejszenia wieczystey prowizji.

Dziennik *Sun* utrzymuje, iż wystąpienie jenerała *Guillemint* do Stambułu jest skutkiem tajemnych układów, prowadzonych oddawna pomiędzy Francją i Turcją.

Londyn dnia 28 kwietnia.
(z *Gazety Warszawskiej*.)

Oczekujemy ostateczney odpowiedzi Deja algierskiego na propozycje rządu naszego. Jeśli nie będzie zaspakajającą, w tym razie eskadra nasza rozpocznie natychmiast strzelanie do miasta. Odpowiedź ta ma nadeść przez *Marsylię*, i dla tego okręt bombardyerski, *the Terror*, jeszcze nie wypłynął.

Odebrany tu list z *Korfu* pod d. 14 marca donosi, iż Grecy zebrali znaczną potęgę morską w zatoce *Arta*, i rozpoczęli oblężenie twierdzy tegoż samego nazwiska.

Gazeta tutejsza, the New Times, pisze: "Dzieliłiśmy zawsze uczucia, jakie we wszystkich szlachetnych umysłach podleganie greków barbarzyńskiej władzy tureckiej wzbudzać może; wyznajemy jednak, iż nie spodziewamy się wielkiej pomysłowości z usiłowań naczelników, którzy teraz walczą za sprawę wolności greckiej, i wdawanie się Lorda *Byrona* poczytujemy za nierozsądne. Pan *Canning* oświadczył, iż pamiętne czyny Pana *Roberta Wilson* w *Korunnie*, posłużyły tylko do przeszkodzenia układom naszym i osłabienia wpływu naszego; lecz z takimi dyplomatykami, jakimi są turcy, rzecz jest nierównie gorsza. Wcaleby nas nie dziwiło, gdybyśmy się dowiedzieli, iż Turcy rzezonego Lorda na pal wbili. A gdyby go nie schwytyli, mogliby łatwo wbić się na wszystkich anglikach, którychby w ręce swoje dostali. Smutnemi zaiste są te uwagi; lecz jasno wystawują przepisy prawa narodów, według których poddani mają obowiązek stosować się do czynności swego rządu. Lord *Byron* postępuje otwarcie przeciwko ustawom swojej oyczyzny, i jakież ztąd będzie skutek? Oto narażenie Anglii na niebezpieczeństwo wojny za urazy, któremi dzikich Turków zaczepia." *Gazeta Goniec* wyraża w tej mierze: „Zgadamy się wprawdzie z powyższem zdaniem o postępowaniu Lorda *Byrona*, lecz nie przypuszczamy żadney obawy. Nie wątpimy, iż Lord *Strangford* potrafi przekonać rząd turecki, iż czynności pojedynczych osób nie mogą być uważane za czynności rządu kraju, do którego też osoby należą, i że cała wina na nie tylko spada. Gdyby Lord *Byron*, lub który z towarzyszy jego, wpadł w ręce Turków, los jego byłby zapewne taki, o jakim namieniono.“

Zaciągają tu znowu dwie pożyczki, jedną dla wysp wschodnio-indyjskich, wynoszącą 5 milionów funtów szterlingów (200 milionów zł. pol.), a drugą dla *Kanady*.

Na wyspie *Trinidad* odkryto spisek murzynów. Na wyspie *Demerary* panuje jeszcze wielka trwoga; w wielu miejscach murzyni zbierają się nocną porą.

Podług twierdzenia Pana *Malkolm*, w ciągu ostatnich 50 lat spalono w Indyach Wschodnich przeszło 1000 kobiet, oskarżonych o czarnocięstwo.

NIEMCY.

Od brzegów *Menu* d. 27 marca.

(z *Gazety Warszawskiej*)

Izba Deputowanych Wirtemberskich, 16-rey obrady d. 23 grudnia r. z: odroczone zostały, zebrała się znowu, d. 22 b. m. i rozpoczęła dalsze czynności. Zdano najpierw sprawę o pracy komisji Stanow w ciągu odroczenia obrad. Rzezoną komisya trudniła się między innymi wnioskami utworzenia kas gminnych pożyczkowych, dla poratowania wieśniaków.

Rząd grecki podziękował listownie członkom towarzystwa bernenskiego dającego wsparcie ubo-

gim, za gościnne przyjęcie greków, którzy zbiegli przed okrucieństwem turków.

H I S Z P A N I A.

Madryt dnia 22 kwietnia.

(z *Kuryera Warszawskiego*.)

Spodziewamy się, iż wkrótce ogłoszoną będzie ustawa względem majoratów. Według tej uchwały każdy Grand hiszpański nie może ustanowić majoratu, przynoszącego więcej lub mniej jak 300,000 fr. rocznego dochodu, Margrabia lub Hrabia 40,000 fr. a Baron tylko 10,000 franków. W oddziale przybyłych, d. 16 b. m. do Perpignan jeńców wojennych hiszpańskich, odkryto od 40 do 50 piemontczyków, których do dalszego rozkazu zatrzymano, a inszych w dalszą drogę do Hiszpanii puszczono.

Wszyscy niemal biskupi i arcy-biskupi, świeżo mianowani, nie przyjęli tych dostojenstw. Jest to tylko zwyczajna ceremonialna skromność, którą także wyżsi urzędnicy cywilni, odebrawszy nominacyę, przestrzegają zwykli. Następnie wychodzi do nich rezolucya, iż Król nie może przychylić się do ich życzenia.

Dnia 11 przybyły do *Madrytu* 4 muły pieniedzi ładowne, widok ten osobliwsze zrobił wrażenia.

F R A N C Y A.

Paryż, dnia 28 kwietnia.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Król Jmć dowiedziawszy się, iż margrabina *Oudinot* powiła syna, kazał powinszować tego wypadku Marszałkowi *Xięciu Reggio (Oudinot)* i jego małżonce.

Pan *Sgrini* znakomity improwizator, dając drugie widowisko, improwizował tragedya z pomyslnym skutkiem z podaney mu treści, śmierć *Karola I*, Króla angielskiego.

Dziennik paryzki donosi co następuje: „Dwa algierskie okręty, będąc od Anglików ścigane, schroniły się do portu *Preweza*. Anglicy zamknęli port natychmiast, a tym sposobem *Preweza* lądem od greków a morzem od anglików jest opasana.

Dnia 1 maja. Król Jmć dał wczora wysłuchanie marszałkom: *Xięciu Dalmacyi*, *Xięciu Beluno*, oraz Hrabie *Murat*.

Paryż dnia 30 kwietnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Ilość 37 milionów wieczystey prowizyi, która, według podanego projektu do prawa nie będzie tymczasowo zmniejszoną, należy po większej części do kassy umarzającej dług narodowy, legii honorowej, instytutów publicznych i duchownych, inwalidów, izby parów, gmin i t. d. Ilość zaś 140 milionów wieczystey prowizyi, która ma podlegać zmniejszeniu, składa się blisko z 200,000 papierów skarbowych, które znajdują się w ręku nawięcej 145,000 osób, jako to: papiery od 10 do 50 franków posiada blisko 10,000 osób; papiery od 50 do 99 franków posiada blisko 36,300 osób; papiery od 100 do 999 franków posiada blisko 76,000 osób; papiery od 1100 do 4999 franków posiada blisko 15,500 osób; papiery od 5000 do 9999 franków posiada blisko 5000 osób; nakoniec papiery na 10,000 franków i więcej są w ręku blisko 1600 osób.

Rada municypalna *Tuluzy* wyznaczyła 400,000 franków, które stanowią połowę wydatków na wystawienie tam szkoły rzemieślniczej.

Na posiedzeniu akademii francuzkiej d. 24 b. m. okazano, jak zadziwiająco postępy od 60 lat nauki przyrodzone uczyniły. *Linneusz* oznaćzył liczbę roślin na 8000; teraz mamy ich 40,000, a za kilka lat może się ta ilość powiększyć do 50,000. Liczba gatunków zwierząt czworonożnych powiększyła się od 300 do 700. Rzeki francuzkie zawierały tylko 50 rodzajów ryb, teraz jest już znanych 250. Do opisanie wszystkich owadów, badacz natury potrzebowałby przynajmniej lat 30. Pan *Cuvier* udzielił na témże posiedzeniu zadziwiający szczegóły o anatomii chrząszczów. To małe, bo ledwo na cal długie, zwierzątko, ma 494 mu-

szkułów, 94 par nerwów, i 40,000 par naczyń rurek.

O b r a d y I z b.

I z b a P a r ó w

Dnia 27 b. m. Hrabia *Portalis*, zdał imieniem kommissyi sprawę, o projekcie do prawa względem zniewagi kościołów i innych domów modlitwy, a Hrabia *Deseze* o projekcie do prawa, względem niektórych odmian w kodexie karnym.

I z b a D e p u t o w a n y c h.

Na sessyi d. 26 b. m., na której byli wszyscy ministrowie, oprócz ministra wojny, zabrał najpierw głos P. *Bourdeaux* i oświadczył się przeciw projektowi do prawa o zmniejszeniu wieczystey prowizyi. Ganił cały układ rzeczzonego projektu, który odstępuje od zwyczajnego kształtu, bo nadaje ministrowi prawo, którego dowolnie użyć może. Co się tycze samego działania, uznawał je za niewczesne i oparte na zasadach, których dostateczność nie jest wskazana: „Kodex cywilny (rzekł mówca) stanowi wprawdzie, iż wszystkie wieczyste prowizye są wypłacane, a zatem rząd mógłby tę zasadę do siebie zastosować; lecz to nie byłoby szlachetnością z jego strony; wydając bowiem papiery na pięcioprocentowe wieczyste prowizye, nigdy nie myślał wypłacać kiedy kapitalów: Wyłączenie 57 milionów wieczystey prowizyi od zamierzonego zmniejszenia, nie jest przyzwyczajeniem; ponieważ wszyscy wierzyciele krajowi bez różnicy podlegają jednakowemu prawu, a wyłączać jednych byłoby nadawać im przywilej, i zniechęcać drugich.“ Hrabia *Louigny* uznawał projekt do prawa za dogodny dla interesu rolnictwa, handlu i przemysłu, oraz tamujący wzmagające się lichwiarstwo, tak dalece, iż w całej Francyi, wyjąwszy stolicę, ledwo by się znalazł jeden człowiek, któryby mu był przeciwny. Radził atoli mówca uczynić tę odmianę, aby wierzycielom krajowym, którzyby już roku 1797 ponieśli stratę na wieczystey prowizyi, a jeszcze posiadają papiery skarbowe, nie zmniejszono 5 od sta prowizyi. P. *Saulot-Baguenault* zaprzeczał, aby podany projekt był korzystnym dla rolnictwa i handlu. Jedyną ztąd korzyścią (rzekł) jest to, iż kraj oszczędzi rocznie 28 milionów wydatku, lecz wiem inny sposób, którym toż samo zrobić można bez powiększenia długu krajowego, bez uszczuplenia dochodów posiadaczy wieczystey prowizyi i bez wzbudzenia powszechney niechęci. Kassa umarzająca posiada blisko 33 milionów wieczystey prowizyi, któremi rozrządzić może. Prawo skarbowe z roku 1816 stanowi, iż wykupowane przez tę kasę wieczyste prowizye, doszedłszy do oznaczonej ilości, mają być zniszczone. Radzę więc: 1) aby odtąd kassa umarzająca nie wykupowała wieczystych prowizyi za cenę wyższą nad 100 za 100; aby wykupione już wieczyste prowizye całkowicie lub częściowo zniszczyła. Wystawiwszy mówca korzyści z takiego środka, wniósł, aby w przypadku odrzucenia jego, uczyniono niejakię odmianę w podanym projekcie. Pan *Pacy* popierając projekt twierdził, iż niemasz dogodniejszej chwili do zamierzonego działania, jak teraz, kiedy pomyslnym wypadkiem tak wojny w Hiszpanii, jako też ostatnich wyborów, pokonano rewolucyę, przytłumiono opozycyę, i tron na zawsze utwierdzono. Hrabia *Thiard*, trzymając się zdania Hrabiego *Labourdonaye*, uważał projekt 1) za niesprawiedliwy, bo na posiadaczy wieczystey prowizyi wkłada warunek, którego nigdy przewidzieć nie mogli; 2) za niemoralny, bo szczególnie dotyka mniej majątnych wierzycieli, którzy nie mieli sposobności inaczej użyć szczupłych swoich kapitalów; 3) za przeciwny polityce, bo zniechęca francuzów, którzy się z zupełnym zaufaniem spuścili na prawność rządu. P. *Syrieys de Marinhac* popierał projekt i oświadczył się przeciw zmniejszeniu funduszu umorzenia długów krajowych. Pan *Leclerc de Beaulieu* twierdził, iż zmniejszenie rzeczzonego funduszu jest nayprzy-

zwoitszém do przekonania zbytecznemu podnoszeniu się ceny wieczystey prowizyi, i że Anglia często go używała. Zakończył sessyą P. Ricard mówiąc za projektem.

Dnia 27 b. m. odbywały się dalsze obrady, względem projektu do prawa, o zmniejszeniu wieczystey prowizyi. Hrabia Girardin oświadczył się przeciwko projektowi, i powstawał przeciwko ministrom, twierdząc między innymi, iż każda pożyczka sama z siebie jest nieszczęściem dla kraju, i żydom korzyść przynosi, a lud dzwiga jey ciężary. Zabrał potem głos minister spraw wewnętrznych: „Nie będziecie W Państwo wymagać (rzekł) abym na potwarze odpowiadał. Jeśli czynione nam wyrzuty są sprawiedliwe i uzasadnione, sposób ich przynajmniej jest nieprzyzwoity; jeśli zaś nie są takimi, użyty w nich ton nie jest na swoim miejscu, i mógłbym go nazwać obrażającym. Przestaną atoli na zbieciu twierdzeń poprzedzającego mówcy, ile się ściągają do podobnego projektu.“ Co uczyniwszy minister, wystawił korzyści tego projektu. Pan Lacaze dowodził, iż zmniejszenie funduszu na umorzenie długów niemiałoby takich skutków, jak projektowane prawo. W końcu sessyi wszedł na mównicę baron Mechin, z ogromnym poszytem, którym część deputowanych przestraszona opuściła salę. Oświadczył, iż gdy projekt zmniejszy dochód posiadaczów wieczystey prowizyi ilością 28 milionów, czyli kapitał 560 milionów, a dług krajowy powiększy o 933 milionów, potrzeba zatem bardzo wielkiego talentu wymowy, aby kogo przekonać, iż taki wypadek jest zarówno dogodnym dla prywatnego i powszechnego interesu. Skarżył się na krótką redakcyą projektu, obejmującego jeden tylko artykuł, a potrzebującego większego objaśnienia. Wyłączenie publicznych instytutów poczytywał za niesprawiedliwość względem wszystkich innych posiadaczów wieczystey prowizyi, a co się tyczy wyłączenia majoratów, nie mógł pojąć, jak je nawet można było w projekcie umieścić.

Na sessyi d. 28 b. m. w dalszym ciągu obrad względem projektu o zmniejszeniu wieczystey prowizyi, margrabia St Gerry powtórzył za projektem twierdzenia innych mówców, którzy go popierali. Pan Levesque usiłował rachunkiem arytmetycznym dowieść, iż zamiana 5cioprocentowych papierów wieczystey prowizyi na 5 procentowe przynosi zysk samym tylko bankierom, z którymi układ zawarto; radził zmniejszyć wieczystą prowizyą z 5 od sta na 4½, pod warunkiem, aby rząd obowiązał się nie zmniejszać jey znowu do 5 lat, i aby posiadaczom zostawiono do woli przyjąć to zmniejszenie lub odebrać kapitał. Pan Bouville popierał projekt. Pan Perrier miał długą mowę przeciwko projektowi, i często zbacział od właściwego przedmiotu obrad. Twierdził, iż proponowany środek sprawi niejaki rozdwojenie między prowincyami i stolicą kraju, między właścicielami majątków ruchomych i nieruchomych. Zabrał potem głos minister skarbu, i bronił swego projektu. Następnie mówił hrabia Villele, po czém żądano ukończenia rozpraw; lecz się temu oparł hrabia Labourdonnaye, oświadczając, że izba zwykła kolejno słuchać jednego członka mówiącego za projektem, a drugiego przeciw projektowi; teraz zaś po ministrze skarbu, hrabia Villele mówił także za projektem. Po tey uwadze hrabia

Blangy przeczytał głos Pana Crignon d'Azouer, nieobecnego dla słabości zdrowia, przeciw projektowi. Nareszcie znaczną większością kresek ogłoszono ukończenie rozpraw względem projektu.

NIDERLANDY.

Bruzella dnia 28 stycznia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Dziennik Antwerpski donosi o czytaniu, godnym zachowania w dziejach, bo dokładnie maluje charakter Xiążąt naszych, i zasady ich wychowania. Przed kilką dniami Xiążę Oranii położył węgielny kamień na koscary, które mają być wystawione w Hadze. Władza miejscowa prosiła z początku, aby na tym obrzędzie zastąpił go jeden z dostojnych jego synów: Nie, odpowiedział Xiążę, nie chcemy go psuć zawczasem okazywaniem mu honorów. Będzie on bez tego wiedział, iż jest Xiążęciem, a pragnę, aby naprzód poznał obowiązki swego stopnia, niż wielkość i świetność jego.

Wyszło programma uroczystego chrztu nowonarodzonej Xiężniczki Oranii, który się odprawi dnia 4 maja w kościele ś. Jakuba.

List prywatny z Paryża pod d. 24 b. m. zawiera, co następuje: „Ze wszystkich przedmiotów, które teraz polityków francuzkich zajmują, projekt do prawa, względem wynagrodzenia emigrantów, jest jednym z najważniejszych, i ma być następujący: wynagrodzenie będzie zupełnem; kto posiadał własność za 10,000 franków, dostanie wieczystą prowizyą po 3 od sta kapitału wyrównującego powyższej ilości. Obrachunki mają się ukończyć roku 1826, a emigranci zaczną pobierać prowizyą swoją od roku 1827.“

WŁOCHY.

Od granic włoskich dnia 22 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Zdrowie Oycy ś. nie jest dotąd w zupełnie dobrym stanie. Nie wychodził z pokojów swoich. Dziekan kardynałów Somaglia odprawiał za niego wszystkie uroczyste obrządki podczas świąt Wielkanocnych. W wielki czwartek umywał nogi 13 pielgrzymom z różnych narodów, poczem wszyscy kardynałowie wieczerali razem w sali Watykanu. Podczas stołu opat Scarpa miał stosowne kazanie. Zwyczaj ten przez lat 7 był zaniedbany. Teraźniejszy Papież zaprowadza oszczędność we wszystkich szczegółach.

Gazeta piemontska zawiera co następuje: „Cena papierów skarbowych jest niezawodnem barometrem dzielności rządu, zaufania, jakie posiada, oraz szczęśliwości kraju. Czasy rewolucyi i bezrządu były oraz czasami powszechney nieufności i niepewności; kurs papierów podnosił się ciągle w miarę, jak monarchiczna władza i niezaprzeczone jey prawa wracały się i ustalały. Co się w tey mierze stało niedawno we Francyi, nastąpiło także i u nas; papiery nasze skarbowe, nie tylko wartość nominalną odzyskały, ale nawet przewyższają ją o 2 od sta.“

Kurs wileński na assygnaty od dnia 6 maja, rubel srebrny 3 rub. 81¼ kop., dukat nowy 11 rub. 95 kop., stary 11 rub. 80 kop., imperyal 37 r. ¼ k.

Observacje meteorologiczne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmiana wzdowiat.
	dnia 8 god. 2 wiecz.	27 cal. 6,4 lin.	+ 8,25 stopni.	Półn. zach	Pochmurno.
	dnia 9 god. 5 z rana	27 — 7,2 —	+ 5 — —	Poludniowy	Pochmurno.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora. Andrzej Buchariski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 9 Maja v. s. 1824 Roku.

1 Wedle Ukazu JEGO IMPERATOR-SKIEY MOSCI Samowładnącego całą Rosyą etc etc etc.

U. Karolowi Hertykowi kapitanowi W. P. pozew przed Sąd Gł. Wileń. Departam. wremiennego wynosi się z instancyi U. Szymona Grafi Zabielly jenerała W. p. Kawalera orderow w referencyi do dowodow u Sądu złożyć się mających w rzeczy oto: iż obzał. kapitan Hertyk stosując pretensyą do żalgo deltra o summę talarow. 6500 ze skutkow Dekretu Sądu Głgo Wileń. wremiennego Depar. w roku 1816 janu- ary 24 dnia zapadłego, pozwał się żalgo deltra niewłaściwie do trybunału Cywilnego wojew- dztwa augustowskiego w Król. Pol. i zaareszt- ował się żalmu deltrowi przeciwko prawu kom- petencyą ze starostwa Skordopiany i Szyłosady w Kommissyi wojewo. augustowskiego znajdu- jącą się i żal. delatorowi należną, jakowy krok Obż. kapitana Hertyka jest zewszech miar nie- właściwy i prawom przeciwny, albowiem wie- dzieć należy, że żal. deltr nigdy osobiście gro- sza jednego obżalmu Hertykowi nie zawinił, a stąd żadne fundusze żal. odpowiedzi za preten- syą obżal. niepodlegają. Jakowa pretensya z takiego pochodzi nastania: Między Obż. kapitanem Karolem Hertykiem i dalszym ro- dzinstwem a W. Józefem Hertykiem półkowni- kiem woysk pol. toczył się proceder o sukcesyą najprzód w Sądzie Ziemijskim ptn Zawileyskie- go a później drogą appellacyi w Sądzie Głó. W il. Depar. wremien. gdzie ukończony został przez dobrowolnie postanowioną ugodę decre- toriae wyrokiem Sądu Gł. Wileń. 1816 janu- ary 24 d. zatwierdzoną, skutkiem której obż. Karol Hertyk stał się właścicielem summy ta- larow 6,500 na dobrach Łaukiesie i Karczmay- zie w Kurlandyi położonych opartej, lub od U. Freytokow Engielhartow z dóbr Kombu- la, jakowa summa ażeby na tych dobrach by- ła ubezpieczona przez zaprzeczenie tenże Sąd Głny komunikacyami kilkakrotnemi, do rządu Guber. kurlandzkiego i do tamiecznego Ober- Hofgerichta odnosił się i skutek takowych komunikacyow że przez tamaczne władze został uzupełniony Sąd Głny uwiadomiono, pretensya zaś sama wynika z obligu jeszcze w roku 1782 junii 24 od Józefa i Johanny Piew- kawskich Józefowi Hertykowi wydanego, po których dobra Łaukiesia i Karczmayże dosta- ły się Janowi Buchowieckiemu a po śmierci Jana stanął Józef Buchowiecki, który odprzedał swoją połowę żalmu deltrowi. Dług zatem ta- kowy jak odnosił się zawsze do dobr Łaukiesy i Karczmayży, ale nie do żadnych innych fundu- szow żal. deltra, jak na tych dobrach przez za- przeczenie ubezpieczony, tak sam obż. kapitan Hertyk, w konkursie naznaczonym na pomienio- ne dobra dla satysfakcyi wszystkich kredytorow w Gubernii kurland onego dochodził, i zo- stawszy administratorem rzeczonych dóbr, wy- brał znaczne intraty, które z sobą uwiozłes nie zdawszy obrachunku, konkurs na dobra Łau- kiessa i Karczmayże aż potąd jeszcze exystuje i nieukończony; a obż. nie sprawiedliwie pro- sekując żal. deltra kompetencyą przyaresz-

tował, i extra forum do Sądu zagranicznego zapozwał się przeciwko konstytucyi, 1764 która o skutki dekretu, tam przychodzić nakazuje, w jakim Sądzie zapadły, a konst. 1768 r. pod tytułem evocatio extra forum stanowi w słowach: „ wielkie stąd wynikają niesłusznosci że o- „ bywatele państw naszych extra posesiones suas, „ do nie należytego Sądu i nie tam gdzie do- „ bra albo grunta o które jest sprawa, przeciw- „ ko wyraźnym prawom bywają pociągani, prze- „ to konstytucye a mianowicie roku 1662, 1678, „ 1726 i 1764 de evacatione postanowione re- „ asumujem i ostrzegamy, aby żaden z Wielko- „ polski obywatel na kadencyą Małopolską extra „ possessiones ani z Małopolski na kadencyą Wiel- „ kopolską extra possessionem pogotowiu oby- „ watel Wielkiego Xięstwa Litew. do koron- „ nego trybunału, e converso od koronnego do „ Lit. ani też o fortuny jakowe w państwach za- „ granicznych leżące do żadnego Sądu państw na- „ szych pod żadnym pretextem pozywać i pocią- „ gać nie ważył się sub poena mille marcarum et „ processus, ac decretorum etiam emanatorum „ nullitate“ Dopiero więc gdy z rzeczy nabycia dóbr Łaukieszy i Karczmayży przez żalu- jących deltrów przewodzi się także proceder w tymże Sądzie Głów. Wileń. 2go Depar- tamentu wremiennego z Ur. Platerową Starości- ną i jej kredytorami, i Depart. wremienny przez rezolucyą 1823 7bra 24 żalgo deltra do stanno- ści w swoim Sądzie zobowiązał, gdy zaś prawa krajowe aresztować osiadłych obywateli nie pozwalają, jak równie gdy konst. 1726 r. jedney sprawy rozdzielać na kilka stopni i jurydy- kcyę zabrania, a obż. przeciw tym prawom po- stępując żalgo deltra ewokacyinie do trybunału wojewodztwa augustowskiego pociągnął o tę samą należność, której sam w kurlandzkiej Gu- bernii z dóbr Łaukieszy i Karczmayży pozys- kujesz, jeden więc interes rozdzielił, areszt niewolnie na kompetencyą żalmu delatorowi wypadającą założył, wtenczas gdy dług tako- wy ma pewną swoją ewicyą, a własność żalgo deltra za długi na dobrach Łaukieszy i Karcz- mayże opartych, odpowiedzialności niepodpa- da, gdy dopiero właśnie ogólna rozprawa, z rzeczy nabycia dóbr Łaukieszy i Karczmay- ży od Ur. Buchowieckiego agituie się w Sądzie Głównym Wileń. Depar. wrem., przeto żalcy deltr pozywa obżal. do tego Sądu w proś- bach. o skasowanie procederu przez obż. Her- tyka kapitana w królestwie pol. województwie augustowskiem rozwiniętego, o znikczemnie- nie aresztu przeciwko prawu przez obż. Her- tyka założonego na kompetencyą żal. deltr. należ- ną, o odesłanie poszukiwania obżal. do dóbr Łaukieszy i Karczmayży, do których cała ta pretensya reguluje się i ma swoje ubezpie- czenie, o ukaranie obżal. za ewokacyą, o naka- zanie uiszczenia się paręką jako osiadłości nie- mającemu, a w celu uczynienia należnego żalmu deltr. od pretensyi napastney obż. zabezpiecze- nia, o przesłanie urzędowych komunikacy do władz województwa augustowskiego, to jest do trybunału cywilnego i do Kommissyi tego wo- jewództwa, o expensa prawne, oraz o to wszy-

stko co czasu sprawy proszonym będzie, z wolną poprawą żałoby.

Roku 1824 maja 5 dnia Woźny niżej wyrażony świadczę, iż tego pozwu z instancji JW. Szymona Grafa Zabielly Jenerała W. Pol. Kawalera orderow po WJP. Karola Hertyka kapitana woysk pol., jako niemającego żadney osiadłości dwie kopie zgodne z autentykiem, jedną do drzwi Sądowych przybiłem, a drugą sposobem edyktalney cytacyi dla dójścia wiadomości do Gazety Kur. Lit. podałem, i o potrzebie wstawienia się przed Sądem Głównym Wileń. Depar. wremiennego zastrzegłem. Jan Kisiel Woźny ptu wileń.

R. 1824 mca maja 5 d. przed Aktami Ziem. ptu wileńskiego stawając osobiście Woźny w gorę wyrażony relacją podanego pozwu zeznał i w protokule woźnięmskim własnoręcznie podpisał się.

Przyjąłem Jan Zienkowicz Wileń. Ziemski Regent.

Takowy pozew wolno drukować świadczę Emmanuel Sańkowski Sądu Głogo 2go Depar. Wremiennego Assesor.

Na skutek odezwy Kommissyi St Petersburgskiego Kommissoryatskiego Depo, w celu wyręczenia skarbowey należności, w Policji Miasta Wilna będą sprzedawane z publiczney Licytacyi piętnaście dobrze okutych transportowych powozek; życzący one nabydź, zechcą się jawić do teyże Policji w dniach na takową sprzedaż przeznaczonych, 12, 13, i 14 bieżącego miesiąca. Maja 7 dnia roku 1824 w Wilnie.

Zasiadający w Policji Inspektor i Kawaler F. Królikowski. Tytularny Sowiecnik Hutowicz.

Niżej podpisany podaje do wiadomości, iż w ekonomii słonimskiej dzierżawie JW. Senatora Państwa Nowosielzoffa, jest zawad owiec Hiszpańskich w pierwszym i najlepszym gatunku w znamienitey liczbie rozmnożony; mający wełnę do robienia sukna ciężkiego od sześciu do siedmiu rubli srebrnych łokieć wartującego. Ktoby więc z czytających to doniesienie życzył mieć zaprowadzony ten gatunek z nabycia stryków i macior, ma się udać do administracyi teyże ekonomii Słonimskiej, która za przystępnie umowioną cenę życzącym sprzedawać ma polecenie.

W teyże ekonomii Słonimskiej wyrabia się piwo butelkowe w gatunku swoim przed wszystkiemi w różnych miejscach wyrabiających się mając pierwsze zalety, podobnież ktoby życzył do handlu sprowadzać, o cenę zwyczajną i transport ułoży się z administracyą Słonimską. Takowe uwiadomienie podpisuję Plenipotent Józef Szalewicz.

Kto ma do przedania za pomierną i sprawiedliwą cenę kocz warszawski nowy lub niewiele używany, takoz drażki pojedyncze, raczy się zgłosić na ulicę niemiecką do domu W. Welka na drugie piętro.

1. Excerpt z Protokulu Potocznego Ziemskiego powiatu Sluckiego, w dacie niżej wyrażoney zapisanego oświadczenia, et eorudem pod pieczęcią Urzędową Ziemską tegoż powiatu stronie potrzebującej jest wydan.

Roku 1824 miesiąca apryla 21 dnia. Przed aktami Ziemskimi powiatu Sluckiego, i całą powszechnością, w imieniu starozakonnego Jewny Abramowicza Jserlina kupca Gildyi 1szej Obywatela Sluckiego, w stosunek do dwóch uprzednich oświadczeń: jednego pod rokiem 1811 tym 7bra 29go dnia, w Ziemstwie Sluckim a 2go w dacie 29go apryla, 1820 roku, na Sądzie Głównym M. S. 2go Departamentu, pozanaszanych, i w témże samym roku 1820 tym, dla wiadomości i ostrzeżenia każdego w Gazetach Kuryera Litewskiego trzykroć awizowanego, czyni się potrzezi raz nayosleannieysze oświadczenie w przedmocie awizowania onego takze w Gazetach Kuryera Litewskiego w następnym sposobie: oświadczaający się kupiec Jserlin mając różne interessa handlowe i inney natury tak wewnątrz kraju Imperyi Rosyiskiey, jakoteż za granicą, w konieczny zostaje potrzebie utrzymywania pod różnym nazwiskiem swoich oficyantów jako to: plenipotentów przykazyków i tym podobnych; cały prawie obrót interessow polega na akuratności sług oświadczaającego, gdyż to bydź w za nim względze niemoże, ażeby tenże oświadczaający w każdym miejscu mógł się osobistością swoją naidować, niespodziewa się wszakże delator, aby plenipotenci i przykazyki mieli użyć na złe w dobrej wierze położone w nich zaufanie, to jest: gdyby pod pretextem utrzymywania jakichkolwiek interessow oświadczaającego, osmieleni zostali zaciągać jakiekolwiek kredyty lub zakazane i prawami niewolne wprowadzać lub wywozić towary, czyli co innego na widzialną krzywdę oświadczaającego wymyslać i działać, lecz gdy chęci ludzkiej do uszkodzenia skierowanej przewidzieć jest rzeczą wcale niepodobną, dla tego oświadczaający kupiec Jserlna, w przedmocie zapobieżenia nieprzewidzialnych jakichkolwiek nadużyciów ze strony jego plenipotentów i przykazyków, potrzezi raz przez niemieysze publiczne oświadczenie mające się w gazecie Kur. Lit. awizować, raz nazawsze Szanowney Publicznosci ma honor zawiadomić, i ostrzedzić: że w żadnym miejscu jego plenipotentów i przykazyki pod żadnym pretextem zadnych kredytow na konto oświadczaającego zaciągać, tranzaktow pod jakimkolwiek nazwaniem stanowić, oraz prawami krajowemi zakazane towary wprowadzać i wywozić nie mieli i nie mają mocy, przeciwnie jesliby cokolwiek który z plenipotentow i przykazykow uczynił, więc oświadczaający zapowiada, że takowey czynności jako samowolney, i na krzywdę delatora dokonaney, w niczem akceptować, i przyymować nie będzie, jeżeli zaś wymagać będzie jakakolwiek potrzebba oświadczaącemu zaciągnąć kredyt, lub stanowić iakikolwiek tranzakt przez swojego plenipotentu, więc takowe plenipotencye od oświadczaającego wydawać się prawnie mogące, będą wyrażaly ilość kredytu lub interes handlu, jeżeli zaś gdzie się to zdarzy, że ktokolwiek nazwie się moim przykazykiem, lub plenipotentem, i pod tym pretextem, czy to dla awantazow jego osobistych, czy wreszcie dla uszkodzenia moiego osmieli się iakie prawami bronnie prowadzić towary, takiego nie tylko że uwarzam za szkodliwego i podcyzranego, ale co więcej w każdym miejscu tytułujących siebie moimi przykazykami, a niemających prawney odmnie plenipotentowi ścigać, i pod każdy Sąd oddawać upraszam. U tego oświadczenia w protokule podpis takowy: jakowe oświadczenie jako ogólnych interessow Plenipotent, Jan Tudorowski Hawsonwicz Rejent Gr. Ptu Sluc.

Zgodziłem z Protokulem potocznym Ignacy Kunczewicz Slucki Ziem. Akt. Regent.

Roku 1824 apryla 22 dnia. Takowe oświadczenie wolno drukować, Benedykt Boituc Kisacz Ziem. P. Sl.

Oświadczenie.
1. Excerpt oświadczenia z Protokulu potocznego Ziemskiego ptu Wileńskiego w dacie niżej wyrażajacey się zapisanego et eo-

rundem pod pieczęcią Urzędową Ziemią te-
goż powiatu stronie jest wydan.

Roku 1824 miesiąca maja 5 dnia. Przed
aktami Ziemskimi powiatu Wileńskiego sta-
wiając osobiście WJPan Ambroży Wilgocki
Adwokat Sądu Głogo Litewsko Wileńskiego,
oświadczenie przez się podpisane wpisać do
protokołu podał, w następnej treści: Oświad-
czenie. Niżej podpisany, w imieniu JO. Xiężny
de Soukx, JWW. Baranowey de Croiscithes i
Hrabini de Chambrilant siostr. rodzonych JW.
Oktawiusza Hrab. de Choiseulla Para Francyi,
i mocy plenipotencyow i informacyow mnie da-
nych, oświadczeniem apryla 21go dnia tera-
niejszego roku 1824 w Sądzie Głównym Wi-
leńskim 2go Departamentu zapisanym i w Ga-
zetach Kuryera Litewskiego, w numerch, 50, 51
i 52, ogłoszonym, objawilem pretenssą do JW.
Hrab. de Choiseulla Para Francyi, o pełną sum-
nę 167504 frank. z procentami, podług tran-
zakcyi 1811go roku marca 12 należną. Gdy
jednak w tym czasie przybyły do Rossyi i o-
becnie w Wilnie znajdujący się JW. Oktawi-
usz Hrabia de Choiseull Par Francyi, objaśnił:
„Ze po informacyach, jakie miałem sobie wrę-
czone późniejsze z siostrami swemi wyżej
nadmienionemi w stosunku do umów februar-
ii 28 roku 1820 i decembra 24go 1821 r. czynio-
nych, nowe ugodliwe zawarł tranzakcyę, junii
22 i oktobra 24 1822, oraz apryla 25 dnia 1823
roku w Paryżu sporządzone, komunikując zaś
mnie takowe tranzakcyę upewnił, że należna
dla siostr JW. Hrab. Choiseulla summa posa-
gowa, biorąca nastanie z tranzakcyi 1811 mar-
ca 12 nadpłatami różno czasowemi, znacznie
już zmniejszoną została, a restancya onych, dla
tego tylko nie jest opłaconą, iż jeszcze nie upły-
nął termin, na raty wspomienionemi później-
szemi tranzakcyami do roku 1826 i 1827 roz-
łożony, przeto wyżej dattami wyrażone tran-
zakcyę ugodliwe, podług istotnego ich brzmie-
nia, zasad, kondycyow, warunków, obowiązków
i ewikcyow zachowując w zupełnym skutku, że
tylko restancya summ posagowych i to z po-
wodu nie upłynionych terminów siostr JW.
Hrab. de Choiseulla z dóbr Płotel należy się ob-
jawiam, a z tego powodu i oświadczenie pod
dattą 21go apryla teraźn. 1824 roku, w aktach
Sądu Głównego Wileńskiego 2go Departamentu
zapisane, a w Gazetach Kuryera Litewskiego
ogłoszone, we względzie zapowiedzianej wy-
szey (aniżeli exystuje) należności, reklamuje,
i że siostry JW. Hrab. Choiseulla utrzymują
ewikcyą na dobrach Płotelach, do tego czasu,
nim ułatwi się restancyna opłata i obowiązki,
w terminach tranzakcyami ugodliwemi opisa-
nych ostrzegam, a ztąd że restancyna opłata,
kwitami formalnemi udowodniona bydź powinna
waruję. Takowe oświadczenie jako plenipotent
w imieniu w górze wyrażonych siostr JW. Ok-
tawiusza Hrab. Choiseulla, własną ręką pod-
pisuję, dattum w Wilnie 1824 maja 4go dnia.
U tego oświadczenia podpis w protokule taki.
Ambroży Wilgocki Adwokat Sądu Głównego
Wileńskiego.

Zgodziłem z Xięgami Ignacy Olszański
Guber. Sekr. i Ziem. Wileń. Regent.

Roku 1824 maja 7go dnia Redakcyja Ku-
ryera Litewskiego takowe oświadczenie do Ga-
zety umieścić może Sędzia Grodzki Wileńsk.
Antoni Pomarnacki.

5. Z wiadomych Publiczności wypadkow,
na smutnym stopniu postawiono interessa tay-
nego Radcy Senatora Państwa i Kawalera
Michała Grafa Ogińskiego, gdy po zaszłym
Naywyższym Ukazie 1823 marca 28 względnie
zagranicznych kredytorow, były powodem tym-
że kredytorom prosić u Tronu przeznaczenia u-
dzielney Kommissyi, celem zbliżenia prędszey
wszystkim satysfakcyi, zgodnie też połączeni
zostali do tego widoku prośby ze strony Senato-
ra Ogińskiego; lecz spólne chęci i zamiary nie-
przyniosły rzeczonego skutku; i w tym obje-
kcie Minister sprawiellliwości Xiążę Łabanow Ros-
towski, objawiając Naywyższą wolę o nieze-
zwoleniu na Kommissyą udzielnym pismem mar-
ca 7 1824 r. oświadcza i zaleca obranie Sądu
Kompromissarskiego którego wyrok z ustaw ap-
pellačyi nieuległ, korzystniejsze dla stron
przyniesie owoce: spełniając więc to wysokie ży-
czenie Xięcia Ministra, mam za powinność jako
generalnie umocowany, wezwać wszystkie in-
teressowane strony, aby jeśli czyli to przez
ten czy inne właściwe środki pragną skrócić
drogę processu w otrzymaniu prędszey przez
podział ziemi i funduszu satysfakcyi, raczyli
na dzień 1go miesiąca julii b. r. przybywać
do Miasta Wilna, lub zesłać umocowanych dla
stanowczych układow i obmyslenia pożytecz-
nych ogólnemu dobru szrodków w skróceniu
drogi processu i umniejszeniu kosztow. 1824
apryla 26 dnia Wilno.

Antoni Chrapowicki były Prezy. Sądu Głow.

6 W gubernii Litewsko-Wileńskiej, w
Powiecie Braślawskim o trzy wiorsty od mia-
sta powiatowego Widz, od dnia pierwszego
maja, odkrywają się zwyczajne kąpiele w ła-
zienkach wod mineralnych siarczystych, ze
skutków swoich znajome publiczności, gdzie dla
przybyłych gości, wszystkich artykułow do
wygod potrzebnych, za pomierną cenę dostać
można będzie. Stanisław Bomeyko.

2 Magistratura powszechney opieki Guber-
nii Lit. Wileńskiej zawiadamia, iż w termi-
nach pierwszym 8go drugim 12go i trzecim
ostatecznym 14 dnia teraźniejszego mca maja
będą odbywać się publiczne targi na dostarcze-
nie bielizny dla trzechset ludzi chorych w Wi-
leńskim wojennego oddziału szpitalu znajdu-
jących się; zatem życzący wziąć takowe dostar-
czenie bielizny mają się jawić na pomienione
termina do Magistratury powszechney opieki
z dostateczną kaucyą.

Членъ Приказа Карлъ Фридебуръ.
Sekretarz Pietraszewski.

2 W Sklepie domu Dobroczyńności Wi-
leńskiej znajduje się mąka kortoflana funt gr.
20; także szpergel czyli sporak garniec zł. 2.

2 Niżej podpisany mając zamiar nabycia
murowanego domu pod N. 583 na Zarzeczcu
położenie mającego, aktorstwa JPP. Elżbiety i
potomstwa po zeszłym Nikodemie Maciejow-
skim pozostałego, lecz wiedząc o debitach tak
zeszłego, jako i żyjącey Maciejowskich, gdyby
jacy tylko mogą być kredytorami, swoje pre-

tensye do dnia 1 january 1825 roku objawili, w przeciwnym zaś razie że już tracić prawa będą poszukiwania swych należności na kamienicy nabywającej się, upewniam, na jaki przedmiot uprosiłem WJPana Teofila Kwiatkowskiego kolegijskiego sekretarza zostającego w sztabie Litgo Pocztańtu. Maja 2 dnia 1824 roku.

Augustyn Kamiński tytułarny Sowiećnik.

R. 1824 d. 2 maja. Takowe oświadczenie iż w gazecie Kur. Lit. może być zamieszczonym poświadczam Romuald Chrzczonowicz Sędzia.

2 Sąd Ziem. ptu Grodzień. w rozprawie pomiędzy JW. Krzysztofem oraz WW. Jakubem i Stefanem Niezabytowskiemi a JPanem Maciejem Turowiczem i rozmaitemi pretensorami do funduszu zeszytej Anny z Niezabytowskich Kaszycowey półkownikowey byłych woysk pol. stosunki regulującemi przez dekreta remisysyne Sądu Głgo Lit. Grodzień. 2go Depar. najednoczasowe rozpoznanie do tego Sądu odesłanę, i w akcessoryynym stron przyisciu w tym Sądzie przypadły wyrokiem swoim d. 26 febr. idącego 1824 r. ferowanym, po rozwiązaniu wnoszonych między stronami kwestyow ogólnie na wszystkich pod jakimkolwiek bądź pretextem do funduszów wyżey pomienioney Kaszycowey stosunki regulować mogących stronach, wszelkich generalnie pod rozmaitym nazwaniem dokumentow i papierów do takowey rozprawy posługujących, bez żadnego wyłączenia przy dokładnych regestrach in natura, a osobno jeszcze na braciach zeszytej Kaszycowey i na JP. Macieju Turowiczu wszelkiego ruchomego oney majątku na regestrze w terminie 10 maja te razniejszego r. 1824 do kancelaryi Sądu niniejszego sub poenis złożyć się powinny komportacją z czterotygodniową oney persystencyą i z obowiązkiem jej zupełności circa principale oprzysiężenia, niemniey kopią z spraw przeznaczonych; celem zapobieżenia ażeby nikt niewiadomością wymawiać się niemógł, tak do akuratnego spełnienia wyroku swojego w złożeniu komportacyi, jakoteż do stanności w tym Sądzie dla jednoczasowey rozprawy wszystkich interessowanych pretensorów pod ammissyą a debitorów pod wskazami prawnemi wzywa i powołuje. Dat w Grodzień r. 1824 febr. 26 dnia (w żurnale podpisali): Jan Sokołowski Prezydent Ziem. ptu Grodzień. Antoni Borzęcki Sędzia Ziem. ptu Grodzień. Jan Baranowski Sędzia, Brzozowski Sędzia, Kuderowski Pisarz Józef Nadolski Regent.

Za zgodność z żurnalem świadczę Józef Nadolski Regent Ziem. ptu Grodzieńskiego.

Roku 1824 mca apr. 30 d. że powyższe ogłoszenie dla trzykrotney awizacyi może być nmieszczone w gazecie Kur. Lit. poświadczam Józef Nadolski Ziem. ptu Grodzień. Regent.

2 Roku 1824 mca marca 15 dnia. Niżey podpisani czyniemy oświadczenie publiczne w następnęy rzeczy: JW. JP. Michał Kleofas Hrabia z Koziełska Ogiński Tayny Radzca Senator Państwa i wielu Orderow Kawaler od dóbr swoich dziedzicznych Białynicze zwanych w Gubernii Mohilewskiej położonych odłączony folwark Kluczki ze wsiami Moszczenicą wielką Siekierką, Zabołociem i Zabawami sześćioletniem prawem zastawnem d. 8 marca 1821 roku wydanym i na urzędzie przyznany w summie 40,000 rubli assyg. nam zawiódł i wraz w prawne dzierżenie postąpił, opisując ewikcyą takowey summy na dalszych nawet dobrach swoich a mianowicie Mołodeczney,

Zalesiu i Retowie w Gubernii Wileńskiej położonych. Przez ciąg trzyletniey possessyi naszej zastawney we wszystkich prawie warunkach układu doświadozywszy ze strony dziedzica zawodu dla siebie, zostaliśmy zmuszeni w miejscu właściwym przedsięwziąć kroki jakie nam prawa krajowe i słusność względnie do opisów ku zastrzeżeniu swojej własności ukazały. Do tych smutnych dla nas wypadków dopiero gdy się dowiadujemy, że wspomniony JW. JPan Hrabia Ogiński Tayny Radzca i Kawaler w roku przeszłym 1823 w dniu 2 marca stanowiąc układ z prokuratorą massy JO. Xieźniczki Stefani Radziwiłłówny; dobra swoje Białynicze zupełnie byż wolnemi, swobodnemi i żadnemi długami nieobciążonemi jakoby umianował, co jest przeciwnem wszelkiej prawdzie; a ztąd kiedy takowy układ widocznie in praesudicium prawa zastawnego dwóma laty pierwey nam wydanego został sformowanym, odwołując się przeto do praw krajowych, które zabezpieczając każdemu własność nie tylko podobne umowy, lecz nawet oczewiste wyroki między dwóma na krzywdę trzeciej osoby używane za nieważne ogłosiły, przeciwko tey czynności JW. Hrabiego Ogińskiego niniejsze czyniemy publicznie oświadczenie.

Paweł Rostkowski Ziem. Ptu Sień. b. pisarz Felicyanna Rostkowska.

Roku 1824 mca marca 17 dnia na urzędzie JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziemskich Ptu Mohilewskiego, stawając obecnie WJPan Paweł Rostkowski, w imieniu swoim i żony Felicyanny Rostkowskiej, takowe oświadczenie do akt podał. Michał Gozdawa Boczkowski Pisarz Sądow Ziem. Ptu Mohilewskiego.

Est in actis Wincenty Porożyński Regent Sądow Ziem. Ptu Moh.

Takowe Oświadczenie może być przyjęte i wydrukowane w Redakcyi Kuryera Litewskiego. Michał Gozdawa Boczkowski Pisarz Sądow Ziem. Ptu Mos.

2 Sąd Ziemski Ptu Rosieńskiego, na mocy Remissyynego Dekretu Sądu Głgo Lit. Wileń. 2 Depart. 1823 mca maja 18 dnia zasztego; doczesną taxę i exdywizyą majątku Ormianiszek w Pcie Rosień. położonego, tudzież schedy z exdywizyi srednickiej w Blosznikach Gubernii Mińskiej, nie maiey dalszego funduszu po nieżyjącym s. p. Janie Rautenztrau hu Nadwornym Sowiećniku pozostałego, na satysfakcyą jegoż wierzycieli i rozmaitego nazwania pretensorow determinującego Wyrokiem swoim ter. r. 1824 apryla 28 postar nowionym, załatwiając początkowe czynności dziełu exdywizorskiemu właściwe. Komportacyą wszelkich dokumentow i rozmaitych annexow do obiektu sprawy konkursowey należących, przez wszystkie strony, stosunki swoje do massy funduszu obracające, lub do teyże massy dłużne, na d. 1 mca następującego julii, idącego 1824 pod przysięgą na wierności do kancelaryi swego Sądu przysięgnął, i wypełnienie oney, rygorem kar za sprzeciwieństwo ostrzegł. Potzem przedsięwzięcie do oczewistego rozbioru tegoż dzieła na dzień 16 septembra 1824 zapowiedział, a o tém przez niniejszą trzykrotną awizacyą do wiadomości stron interessowanych podając, że na niestawających, wieczną ammissyą przez wyrok oczywisty zapisze, uprzędza. Dat 1824 mca apryla 30 dnia.

Prezyd. Ziem Rosień. Stanisław Olechnowicz. Sędzia Ziemski Ptu Rosień. Alexander Bohdanowicz.

Sędzia Ziemski Ptu Rosień. Konstanty Lutkiewicz. Regent Teofil Dowiat.

Wyjeżdżają za granicę.

2 Do miast: Memla i Kenigzberga obywatel Ptu Kowieńskiego Wiliampolskiej słobody Star. Gabryel Hilełowicz Waserman z będącemi przy nim Zelmanem Dawidowiczem Hurwiczem Meerem Ickowiczem Sołowiejczykom i Abramem Lipmanowiczem Baritem dla uzyskania długów od tamecznych kupców z terminem zwrotu za miesiąc cy dziesięć.